

cą się w uczestnictwie poprzez gesty, postawy (podręczniki często traktują o postawach niezależnie od działania liturgicznego), śpiew, przez ustąpienie miejsca, przez otwartość na drugiego, pomoc modlitewną ujawnioną w *Oratio communis*, otwarcie się na sąsiada obok modlącego się. Wydaje się, że współcześnie człowiek bardzo szuka autentycznej wspólnoty, czego dowodem są liturgie przeżywane przez młodzież. Szkoda, że ta dziedzina pozostaje poza zasięgiem duszpasterskiej troski. Udział chrześcijan świeckich w grupach przygotowujących niedzielną liturgię stanowi dobrą okazję weryfikowania naszej troski o komunikację międzyosobową w liturgii.

Joseph Gelineau²⁶ w niewielkiej książeczce o przyszłości liturgii umieścił znamienne zdanie: „Liturgia pozostanie ukrzyżowana, jak Pan, któremu służy”. Istnieje swoiste misterium kenozy obrazu Boga, w którym uczestniczy każde medium, którego chcemy użyć w procesie komunikacji. Mimo całego bogactwa środków, mimo oddziaływania na całego człowieka i wszystkie jego zmysły, liturgia nie może nadużywać obrazu, musi skupiać na NIEWIDZIALNYM. Zresztą temu celowi służą wszystkie uroczystości poczynione przez posoborową odnowę. Stwierdzenia te nie zwalniają jednak od podejmowania wysiłków, by sprawowanie Służby Bożej Kościoła właśnie w epoce mass media było także rodzajem *fides ex visu*.

Poznań—Warszawa

KS. BOGUSŁAW NADOLSKI TCH

²⁶ *Die Liturgia von Morgen*, Regensburg 1979, 47—55.

ks. Czesław Krakowiak

ZGROMADZENIE LITURGICZNE JAKO PODMIOT CELEBRACJI

We współczesnej teologii powszechnie uważa się liturgię za epifanię Kościoła¹. Zgromadzenie liturgiczne jest z kolei najbardziej podstawowym i powszechnie dostępnym znakiem Kościoła². W zgromadzeniu liturgicznym moż-

¹ Zob. J. Grzeškowiak, *Chrystus — Kościół — liturgia*, RTK 23 (1976), z. 6, s. 5—27; K. Wałoszczyk, *Zgromadzenie liturgiczne a misterium Kościoła we współczesnej teologii*, STV 12 (1974), z. 2, s. 24—40; S. Marsili, *La liturgia momento storico della salvezza*, w: *Anàmnesis. La liturgia momento nella storia della salvezza*, Torino 1974, s. 107—136; Tenze, *Liturgia e Chiesa*, w: *Nuovo Dizionario di Liturgia* (-NDL), (red.) D. Sartore, A. M. Triacca, Roma 1984, s. 737—738.

² Zob. R. Zielasko, *Parafia jako zgromadzenie eucharystyczne*, STV 6 (1968), z. 2, s. 75—105; C. Floristan, *L'assemblée et ses implications pastorales*, „Concilium” nr 12, 1966, s. 35—45; G. Dannels, *L'assemblée liturgique. Foi et experience*, QL 58 (1977) 3—26; B. Margański, *Rola zgromadzenia liturgicznego w Kościele lokalnym*, „Tarnowskie Studia Teologiczne”, 10 (1982) 324—335; S. Cichy, *Zgromadzenie liturgiczne podstawowym znakiem odnowionej liturgii*, ŚSHT 11 (1978) 43—52; A. Cuva, *Assemblea*, w: NDL s 118—130.

na dostrzec istotne cechy Kościoła: jego naturę społeczną, hierarchiczną strukturę, powszechność, misyjność i wymiar eschatologiczny (por. KK 48—50). Taką naturę Kościoła w działaniu przedstawia liturgia, która będąc jego znakiem, jednocześnie ten Kościół urzeczywistnia i buduje. Dlatego liturgia należy do istotnych funkcji Kościoła oraz stanowi centrum jego działalności (por. KK 11; DB 11; DK 5—6)³. Liturgię sprawuje cały Kościół jako kapłański lud Boży⁴. Wydaje się, że można wskazać na następujące najważniejsze podstawy teologiczne, z których wynika, że całe zgromadzenie liturgiczne jest podmiotem celebracji liturgicznych: liturgia z natury swej posiada charakter eklezjalny i wspólnotowy; cały Kościół jako lud Boży uczestniczy w kapłańskiej funkcji Chrystusa, którą wykonuje On głównie w liturgii; zasada *actuosa participatio* domaga się zaangażowania całego zgromadzenia; właściwie pojęcie celebracji oznacza zewnętrzną i wewnętrzną aktywność wszystkich uczestników zgromadzenia.

1. EKLEZJALNY I WSPÓLNOTOWY STOSUNEK LITURGII

Pojęcie liturgii zarówno w dokumentach Vaticanum II jak i w teologii posoborowej związane jest ściśle z pojęciem Kościoła, czyli związane jest z eklezjologią⁵. W liturgii Chrystus wypełnia swój urząd kapłański nie tylko w Kościele, którego jest Głową, ale także razem z Kościołem, jako swoim ciałem. Dlatego liturgia jest zawsze *actio Christi et Ecclesiae*. Głównym działającym jest jednak zawsze Chrystus, jako jedyny pośrednik między Bogiem i ludźmi (1 Tm 2, 5; KK 28). Chrystus wypełnia w liturgii swą własną funkcję Głowy, gdy przez hierarchię gromadzi i uświęca wiernych, czyni z nich lud święty czyli Kościół i gdy razem z nim oddaje chwałę swemu Ojcu. Kościół zaś pełni swą rolę Ciała Chrystusa, gdy przyjmuje Jego uświęcające działanie, we wspólnej modlitwie uwielbia Ojca i razem z Chrystusem składa Mu ofiarę z całego swego życia. Stąd liturgia jest zawsze czynnością Chrystusa — Głowy i Kościoła — Jego Ciała. Jest także kultem Kościoła, ale nie dlatego, że jest wykonywana „w imieniu” Kościoła, który określa i kieruje kultem, lecz dlatego, że jest sprawowana „in persona Ecclesiae”, tj. przez tych, którzy tworzą wspólnotę Kościoła złożoną z poszczególnych jednostek mających różne urzędy i funkcje⁶. Dlatego czynności liturgiczne będące czynnościami Chrystusa są jednocześnie czynnościami całego Kościoła: „należą do całego Ciała Kościoła” (KL 26). Zatem cały Kościół jako jeden lud Boży jest razem z Chrystusem podmiotem liturgii.

Potwierdza to wyraźnie *Wprowadzenie do Mszału*, które we wstępie powo-

³ R. Rak, *Eucharystia w życiu chrześcijańskim*, Katowice 1984, s. 80—101.

⁴ Zob. *L'assemblée liturgique et les différents rôles dans l'assemblée*. Conference Saint-Serge. XXIII Semaine d'études liturgiques. Roma 1977; A. Kune (red.) *Die liturgischen Dienste*, Paderborn 1982; A. Verheul, *L'assemblée celebrante et ses services*, QL 65 (1984) 135—152; A. Pistoia, *L'assemblea come soggetto della celebrazione*, RivLit 72 (1985) 428—435.

⁵ D. Sartore, *Chiesa e liturgia*, w: NDL s 249—259.

⁶ S. Marsili, *Liturgia e Chiesa*, tamże, s. 737.

lując się na orzeczenie soboru Trydenckiego stwierdza, że „eucharystyczna ofiara jest przede wszystkim dziełem samego Chrystusa”, ale zaraz dodaje, że celebracja Mszy św. jest „actio Christi et populi Dei hierarchie ordinati” (nr 1), oraz że jest „actus Christi et Ecclesiae” (nr 4; por. DK 137). Ten wymiar eklezjalny posiada przede wszystkim liturgia Eucharystii, sakramentów św. i Liturgia Godzin. Zwracano na to uwagę już w okresie ruchu liturgicznego, ale ważną rolę w uświadomieniu tego faktu odegrał K. Rahner⁷, który ukazał ścisły związek między sakramentami a Kościołem. Tych dwóch rzeczywistości wiary nie można rozpatrywać odrębnie. W sakramentach Kościół urzeczywistnia się i buduje, one ukazują także istotną treść liturgii — celebrację Paschalnej Tajemnicy Chrystusa.

Cały Kościół będący podmiotem czynności liturgicznych działa zwykle jako konkretne zgromadzenie wiernych, któremu przewodniczy przedstawiciel hierarchii⁸. Taka wspólnota celebrująca liturgię nosi nazwę zgromadzenia liturgicznego. Jest ono prawdziwym Kościołem będąc widzialną i konkretną formą wspólnoty całego Kościoła (por. KK 26; DM 37). Do tego konkretnego zgromadzenia liturgicznego można więc także odnieść określenia Kościoła: sakrament jedności, misterium, lud Boży, wspólnota kapłańska.

Jeśli każde zgromadzenie lokalne jest obrazem i epifanią Kościoła, to powinno się to przejawiać i potwierdzać także w czasie celebracji liturgicznych. Wszystkie formy sprawowania liturgii mają zatem posiadać charakter wspólnotowy, czyli powinny angażować wszystkich uczestników i przez to ukazywać, że liturgia jest dziełem całego zgromadzenia, w którym każdy ma do spełnienia sobie właściwą funkcję (por. KL 7; 10; 14, 19; 21). Dlatego wspólnotowe celebrowanie liturgii winno mieć pierwszeństwo przed „odprawianiem indywidualnym i niejako prywatnym” (KL 27; por. WOMR 74; WOLG 33).

Zasada wspólnotowego charakteru celebracji liturgicznych była jedną z naczelnych idei przy opracowywaniu nowych ksiąg liturgicznych. Wszystkie nowe *Ordines* uwzględniają zalecenia KL 31, aby w księgach liturgicznych koniecznie uwzględnić rolę wiernych. Konkretnie można wskazać na następujące kryteria, które określały formę obrzędów i formuły posoborowych ksiąg liturgicznych: miejscowa wspólnota, jako Kościół lokalny jest podmiotem celebracji; podział ról między wspólnotę, przewodniczącego i ministrów; dostosowanie elementów słownych i symbolicznych do potrzeb Kościołów lokalnych; adaptacja liturgii do wymagań konkretnego zgromadzenia; wskazania dla duchowego przygotowania uczestników liturgii⁹.

Także według nowego KPK zwyczajną formą sprawowania liturgii jest jej

⁷ K. Rahner, *Kirche und Sakramente*, Freiburg 1961.

⁸ Zob. R. Kaczyński, *Das Vorsteheramt im Gottesdienst nach dem Zeugnis der Ordinationsliturgie des Ostens und Westens*, LJ 35 (1985) 69—84; F. Kohlschein, *Vorsteher in der liturgischen Versammlung*. Zur Problematik des Leitungsstil im Gottesdienst, w: M. Klöckener, W. Glade (red.) *Die Feier der Sakramente in der Gemeinde*. Festschrift für H. Rennings, Kevelaer 1986, s. 359—383.

⁹ F. Kohlschein, *Bewusste, tätige und fruchtbringende Teilnahme*. Das Leitmotiv der Gottesdienstreform als bleibender Masstab, w: Th. Maas-Ewerd (red.) *Lebt unser Gottesdienst, Die bleibende Aufgabe der Liturgiereform*, Freiburg 1988, s. 45—46.

wspólnotowa celebracja: „Czynności liturgiczne jeśli zgodnie ze swoją naturą wymagają wspólnotowego sprawowania, gdzie jest to możliwe, mają być sprawowane z udziałem i czynnym uczestnictwem wiernych (*actuosa participatione* — kan. 837§2). Należy więc stwierdzić, że chociaż zgromadzenie liturgiczne nie jest konieczne do ważności czynności liturgicznych, to jednak tworzy ono idealne miejsce i odpowiedni klimat do ich celebracji. Są one zorientowane na wspólnotę Kościoła, ta zaś nabiera swego pełnego znaczenia i sensu wtedy, gdy sprawuje liturgię¹⁰.

2. KAPŁAŃSTWO CHRYSTUSA I KAPŁAŃSTWO LUDU BOŻEGO

W sensie ścisłym i właściwym jedynym i wiecznym Kapłanem Nowego Przymierza jest Jezus Chrystus (por. KK 28)¹¹. Jezus staje się kapłanem w chwili Wcielenia, w czasie chrztu w Jordanie otrzymuje nowe namaszczenie Duchem Świętym inaugurujące wypełnienie przez Niego funkcji kapłańskich: głoszenie Ewangelii o Królestwie Bożym, odpuszczenie grzechów i leczenie ludzkich słabości. Momentem szczytowym była Jego Tajemnica Paschalna, przez którą dokonał doskonałego uwielbienia Ojca i pojednania z Nim grzesznej ludzkości. Jego kapłaństwo jest więc rzeczywiste i definitywne ze względu na doskonałość ofiary (por. Hbr 10, 10—14), oraz trwa wiecznie, gdyż Chrystus u Ojca wstawia się za nami (Hbr 9, 24). Kapłaństwo Chrystusa jest fenomenem jedynym w swoim rodzaju i nieporównywalnym z żadnym innym w dziejach religii, gdyż jest On jednocześnie kapłanem i ofiarą swego kapłaństwa przez to, że samego siebie złożył Bogu w ofierze. Jego kapłaństwo nie opiera się na rytualnej konsekracji, lecz na otrzymanej od Ojca misji. Powołanie i misja są więc nierozdzielnie związane z Jego kapłaństwem, którego wypełnienie cechuje doskonałe posłuszeństwo Ojcu i służba ludziom¹².

Kapłaństwo istniejące w Kościele wywodzi się z kapłaństwa Chrystusa, który jako jedyny i wieczny Kapłan dzieli się tą godnością z całym Kościołem — swoim Mistycznym Ciałem, dając wszystkim jego członkom, chociaż w różnym stopniu udział w swoim kapłaństwie. Dlatego kapłaństwo istniejące w Kościele pozostaje zawsze rzeczywistością względną w stosunku do kapłaństwa Chrystusa, skąd czerpie swe źródło. Tylko Chrystus jest kapłanem w sensie absolutnym i pełnym, każde inne kapłaństwo jest zawsze udziałem (*participatio*) w Jego kapłaństwie (por. KK 10; 11; 28; DK 2; 5).

Kapłaństwo Chrystusa istnieje w Kościele w podwójny sposób: kapłaństwo wspólne wszystkich wiernych i kapłaństwo hierarchiczne czyli służebne. Między nimi jest istotna różnica, chociaż są one „wzajemnie sobie przyporządko-

¹⁰ A. Cuva, dz. cyt., s. 120.

¹¹ Zob. O. Semmelroth, *Il ministero sacerdotale*, Roma 1964; G. Rombaldi, *Il sacerdozio e il senso della Chiesa nei documenti conciliari del Vaticano II*, „Seminarium” 28 (1976) 571—590; Cz. Krakowiak, *Kapłaństwo wspólne i kapłaństwo służebne w świetle ksiąg liturgicznych*, RBL 36 (1983) 297—306; S. Mazzarello, *Il sacerdozio ministeriale nel nuovo Messale*, „Liturgia” 18 (1984) 334—358.

¹² Cz. Krakowiak, art. cyt., s. 297—298.

wane; jedno i drugie bowiem we właściwy sposób uczestniczy w jednym kapłaństwie Chrystusa (de uno Christi sacerdotio participant — KK 10). Ochrzczeni i bierzmowani uczestniczą w godności kapłańskiego ludu Bożego uprawniającej do składania Bogu prawdziwej ofiary, tj. Chrystusa i dołączania do niej ofiary własnego życia, stają się przez to pośrednikami łaski oraz oddają prawdziwy kult Bogu. Niektórzy z nich otrzymują od Chrystusa szczególne powołanie i w czasie sakramentu święceń (*ordinatio*) udział w funkcjach Głowy Mistycznego Ciała. Stąd ich kapłaństwo jest szczególne, chociaż wyrasta i opiera się na kapłaństwie wspólnym oraz zmierza do tego samego celu: uwielbienia Boga i uświęcenia ludzi. Istnieje jednak różnica w realizacji tego celu. Święcenia kapłańskie uprawniają bowiem do sakramentalnego składania ofiary, czyli aktualizowania ofiary krzyżowej Chrystusa we wspólnocie kapłańskiego ludu Bożego, aby w ten sposób umożliwić mu ofiarowanie jej Ojcu wraz z osobistymi ofiarami. Różnica stopnia uczestnictwa w kapłaństwie Chrystusa wskazuje na podwójną Jego rolę w Kościele: Chrystus jest Głową Kościoła, ale też tworzy z nim jedno ciało. Może więc przekazywać udział w swoim kapłaństwie z dwóch tytułów: udziela go całemu Kościołowi czyniąc z niego swe ciało kapłańskie (kapłaństwo wspólne), ale też jako Głowa tego ciała, udziela je niektórym osobom, aby w Kościele byli znakiem obecności jako Głowy (kapłaństwo służebne). Kapłaństwo służebne związane jest ze „świętą władzą” (por. KK 10; Dk 2) udzielaną w czasie święceń, dzięki której kapłan nie jest jedynie reprezentantem czy delegatem wspólnoty, lecz reprezentuje w niej Chrystusa działającego w Jego imieniu (*in persona Christi*)¹³. Dlatego Sobór Watykański II stwierdza, że „prezbiterów konsekruje Bóg przez posługę biskupa, by stawszy się w specjalny sposób uczestnikami kapłaństwa Chrystusowego (*participes sacerdotii Christi speciali ratione effecti*) w sprawowaniu świętych czynności działali jako słudzy Tego, który w w liturgii wykonuje stale dla nas swój urząd kapłański przez swego Ducha” (DK 5). Kapłaństwo wspólne ludu Bożego aktualizuje się również głównie w liturgii jako wspólnej czynności całego kapłańskiego Ciała Chrystusa, tj. Głowy i członków. Również wierni świeccy „na mocy swego królewskiego kapłaństwa współdziałają w ofiarowaniu Eucharystii, pełnią też to kapłaństwo przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia świątobliwego, zaparcie się siebie i czynną miłość (KK 10). Uczestnicząc w liturgii „biorą właściwy sobie udział w czynności liturgicznej” (*in liturgica actione partem propriam agunt* — KK 11).

Uczestnictwo w kapłaństwie wspólnym na mocy sakramentów inicjacyjnych jest główną podstawą teologiczną prawa i obowiązku (*ius et officium*) uczestnictwa wiernych w celebracjach liturgicznych¹⁴ (por. WOMR 58; 62; WOLG 6; 7; 20; 27).

Widzialnym znakiem jedności kapłaństwa istniejącego w Kościele a zarazem praktycznych tego konsekwencji jest zwłaszcza liturgia Mszy świętego

¹³ Tamże, s. 299.

¹⁴ Tamże, s. 300.

krzyżma w Wielki Czwartek¹⁵. Koncelebrowana przez biskupa diecezjalnego z przedstawicielami miejscowego prezbiterium Eucharystia staje się czytelnym znakiem jedności Chrystusa hierarchicznie uporządkowanego. W celebracji tej ukazuje się Kościół jako lud Boży mający w różnym stopniu udział w jednym kapłaństwie Chrystusa. Z tej racji tę Mszę św. można uważać za prawdziwe święto kapłaństwa istniejącego w Kościele, na mocy którego wszyscy biorą czynny udział w sprawowanej liturgii, czyli są podmiotem czynności liturgicznych. Kapłańskie działanie całego Kościoła najbardziej widoczne jest w samym obrzędzie poświęcenia krzyżma, w którym można dostrzec prawdziwą „koncelebrę”: biskup jako przewodniczący zgromadzenia odmawia modlitwę konsekuracyjną, prezbiterzy wkładają ręce, diakoni przygotowują i przynoszą olej, obecni wierni uczestniczą w modlitwach. Wreszcie we wspólnej celebracji eucharystycznej kapłańskie działanie całego zgromadzenia osiąga swój punkt szczytowy.

3. ZASADA *ACTUOSA PARTICIPATIO* W ZGROMADZENIU LITURGICZNYM

Jeszcze w encyklice *Mediator Dei* znajdujemy stwierdzenie, że wierni asystują w liturgii, którą sprawuje kapłan. W tym ujęciu uczestnictwo wiernych w liturgii polegało głównie na śledzeniu tego co uczynił kapłan i wzbudzaniu w sobie odpowiednich aktów wewnętrznych związanych z poszczególnymi częściami Mszy św. Jako pomoce służyły do tego modlitewniki a następnie mszalki. Od tego czasu pojęcie uczestnictwa w liturgii przeszło znaczną i ważną ewolucję, która pociągnęła za sobą także istotne konsekwencje praktyczne. W KL termin „uczestnictwo” (*participatio*) w odniesieniu do wiernych oznacza, że mają oni swoją własną funkcję podczas celebracji liturgicznych, nie są więc jedynie obserwatorami i biernie asystującymi w obrzędach, które wykonuje kapłan, lecz razem z nim spełniają przewidziane dla nich funkcje liturgiczne¹⁶.

Konstytucja o liturgii mówiąc o uczestnictwie w niej najczęściej określa je jako czynne (*participatio actuosa*: KL 11; 14; 19; 21; 26; 41; 50; 79; 121; 124), chociaż dokładnie go nie wyjaśnia. Na czym ma ono polegać możemy się dowiedzieć z innych określeń, które bliżej je precyzują. Według KL uczestnictwo w liturgii powinno być najpierw świadome (p. *conscia* KL 11; 48; 79). Ma ono miejsce wtedy, gdy wierni posiadają odpowiednią wiedzę o treści sprawowanych tajemnic wiary, rozumieją znaki, symbole i formuły słowne używane w liturgii oraz czynnie współdziałają w czasie celebracji. Następnie w liturgii należy uczestniczyć wewnętrznie i zewnętrznie (p. *interna et externa* KL 19). Chodzi tutaj o zaangażowanie w liturgię całej osoby ludzkiej, ciała i ducha oraz o odpowiednie postawy wewnętrzne i zewnętrzne uczestników liturgii. Inną cechą właściwego uczestnictwa w liturgii jest udział wspólnotowy (p. *communitatis propria celebratione* KL 21: 27), gdyż obrzędy i teksty przezna-

¹⁵ Tamże, s. 304—306.

¹⁶ Zob. A. M. Triacca, *Partecipazione*, w: NDL s. 1015—1040; G. Duffrer, *Der liturgische Dienst der Gemeinde*, w: A. Kune, dz. cyt., s. 76—81.

czone są do wspólnotowego wykonywania a celebracja we wspólnocie ma pierwszeństwo przed indywidualną i niejako prywatną. Wreszcie udział w liturgii ma być pobożny (p. *pia* KL 48: 50), pełny (p. *plena* KL 14; 21; 41), owocny (p. *fructuosa* KL 11) i łatwy (p. *facilis* KL 79). W tych ostatnich określeniach chodzi o to, aby w liturgii uczestniczyć w duchu wiary i miłości oraz wiązać liturgię z życiem codziennym¹⁷. Wymienione wyżej cechy uczestnictwa w liturgii odnoszą się nie tylko do wiernych świeckich, ale w większym jeszcze stopniu do tych, którzy jej przewodniczą! Wszyscy więc, tak członkowie hierarchii jak i lud wierny wspólnie uczestniczą w liturgii, każdy jednak na swój sposób, zależnie od stopnia święceń i pełnionych funkcji (KL 26).

Zasada ta jest motywem przewodnim nowych ksiąg liturgicznych. Wprowadzenie do mszału wyraźnie stwierdza, że sprawowanie Mszy św. jest „czynnością Chrystusa i hierarchicznie zorganizowanego ludu Bożego” (ministri atque fideles, illam pro sua condicione participantes WOMR 1). Podstawą takiego uczestnictwa jest udział w kapłaństwie Chrystusa, wymaga tego sama natura liturgii oraz takie jest życzenie Kościoła (WOMR 3). Cały Kościół jako lud Boży sprawuje liturgię, bo cały jest ludem kapłańskim. Członkowie hierarchii są w służbie tego ludu kapłańskiego mając *sacerdotium ministeriale* pełnią w nim *mysterium*. Kapłan jest nie tylko reprezentantem Chrystusa, ale jest także jednym z braci, który nie tylko przewodniczy, ale również uczestniczy w celebracji tej tajemnicy, którą sprawuje całe zgromadzenie. Jego zadanie polega na pełnieniu w zgromadzeniu funkcji przewodniczenia (*munus praesidendi* WOMR 271).

Zgromadzenie celebrujące liturgię jest epifanią Kościoła przez to, że m.in. ukazuje je jako wspólnotę wierzących, w której istnieje urząd hierarchiczny. Funkcja kapłana jest podwójna: należąc do zgromadzenia jest jego reprezentantem wobec Boga, do którego znosi modlitwę dziękczynienia i prośby, ale jest jednocześnie reprezentantem Chrystusa wobec zgromadzonej wspólnoty, czego wyrazem są zwłaszcza przepowiadanie słowa Bożego i działania sakramentalne. Przewodniczący zgromadzenia liturgicznego należy do niego w sposób szczególny z racji pełnienia w nim funkcji kierowniczej dla dobra całej wspólnoty¹⁸. Nie jest on poza zgromadzeniem, lecz pozostaje z nim integralnie złączony, modli się razem z nim, ale także w jego imieniu. Nie jest on jednak *primus inter pares*, lecz z racji uczestnictwa w sakramentalnym kapłaństwie „cetui congregato in persona Christi praesidet” (WOMR 60). Z tej racji, że zastępuje Chrystusa, jego rola w zgromadzeniu liturgicznym jest najważniejsza. Dzięki jego posłudze ma dojść do spotkania zgromadzonego ludu z Bogiem. Stąd funkcja przewodniczącego jest podwójna: a) jako zastępcy Chrystusa, w imieniu Kościoła prowadzi i kieruje akcją liturgiczną; w modlitwach prezydenckich wyraża „my” całego Kościoła jako jego urzędowy przedstawiciel. Na mocy upodobania do Chrystusa przez święcenia kapłańskie, reprezentuje w zgromadzeniu Chrystusa jako Głowę Kościoła. W osobie kapłana przewodni-

¹⁷ F. Kohlschein, *Bewusste, tätige...*, s. 43—44.

¹⁸ F. Kohlschein, *Vorsteher in der liturgischen Versammlung*, s. 362; A. Verheul, art. cyt., s. 136.

czącego liturgii obecny jest zawsze Chrystus (KL 7) i jest on żywym narzędziem Chrystusa w służbie całego ludu Bożego oraz Jego widzialnym znakiem w zgromadzeniu wiernych (por. DK 12); b) jako przedstawiciel zgromadzenia kapłan kieruje modlitwą Kościoła do Ojca, lecz zawsze przez Jezusa Chrystusa. Jest on reprezentantem ludu Bożego czyli Kościoła będąc zarazem reprezentantem Chrystusa. W liturgii bowiem działanie kapłana *in persona Christi* oraz działanie *in persona Ecclesiae* zawsze są ze sobą ściśle związane¹⁹. Widoczne jest to zwłaszcza w czasie Modlitwy Eucharystycznej. Kapłan działa tu *in persona Christi*, gdy wykonuje czynności, które Chrystus spełniał w czasie Ostatniej Wieczerzy. Czyni to jednak zawsze razem z Kościołem, gdyż Modlitwa Eucharystyczna skierowana jest do Ojca w imieniu Kościoła, ale jednocześnie jest to modlitwa Chrystusa i Jego słowa czynią obecnym dla nas Mistrium Paschalne.

Ten kto przewodniczy liturgii, dzięki otrzymanemu w czasie święceń Duchowi Świętemu, pozostaje w specyficznej relacji do modlącej się wspólnoty, nie tylko do niej ściśle należy, ale także jego posługa ma budować prawdziwą wspólnotę Kościoła. Posługa kapłańska jest szczególnym darem Chrystusa i Ducha Świętego dla Kościoła jako kapłańskiego ludu Bożego. Jej zadaniem jest reprezentowanie uświęcającego działania Chrystusa przez słowo i znaki sakramentalne. Jednak głównym pośrednikiem czyli głównym celebransem jest zawsze Jezus Chrystus. Przewodniczący zgromadzenia jest jedynie i aż zastępcą niewidzialnie obecnego Chrystusa. Stąd jego funkcja jest zawsze względna, drugorzędna i w pełni zrozumiała jedynie przez odniesienie do Chrystusa i Kościoła.

4. CELEBRACJA LITURGII WYMAGA AKTYWNOŚCI WSZYSTKICH CZŁONKÓW ZGROMADZENIA

Sprawowanie czynności liturgicznych w zgromadzeniu Kościoła aktualnie księgi liturgiczne i nowy KPK określają terminem „celebratio” lub „celebrationes liturgicae”. Przykładowo można powołać się na WOMR i WOLG. Odnosnie do Eucharystii jest mowa o „Missae celebratio” (WOMR 14; 42; 209; 289) i „Eucharistiae celebratio” (WOMR 1; 2; 4; 5; 6; 7; 24; 260; 284). Termin ten odnosi się także do sprawowania Mszy św. jedynie z ministrantem (nr 209), a nawet, w razie poważnej konieczności, bez jego udziału (celebratio sine ministro nr 211). Również sprawowanie Liturgii Godzin jest celebracją (WOLG 22; 23; 25; 32; 33; 47) zarówno wtedy, gdy uczestniczy w niej wiele osób jak i wtedy gdy sprawowana jest indywidualnie (nr 33).

¹⁹ A. Verheul, art. cyt., s. 139—140; 143—144. Zob. B. D. Marliangeas, *Clés pour une théologie du ministère*. In persona Christi. In persona Ecclesiae, Paris 1978; A. G. Martimort, „In persona Christi”. w: *Mens concordet voci nostra*, Paris 1983, s. 330—337; Th. Maas-Ewerd, „In der Person Christi an der Spitze der Gemeinde stehen”. Vom Dienst des Priesters in der Liturgie. w: J. Schreiner (red.) *Freude am Gottesdienst*, Stuttgart 1983, s. 395—410; J. Ambaum, *Der Priester im eucharistischen Opfer: „In persona Christi” — „In persona Ecclesiae”, „Communio”* 14 (1985) 216—225; T. Węclawski, *Kapłan w ofierze eucharystycznej: in persona Christi — in persona Ecclesiae*. w: *Eucharystia w życiu Kościoła*, Poznań 1986, s. 15—22.

Celebracja jest dziełem całego zgromadzenia liturgicznego, którego wszyscy członkowie mają udział w kapłaństwie Chrystusa. Jest jednocześnie najdoskonalszą i najbardziej widoczną formą realizacji tego kapłaństwa. Z natury swej celebracja wymaga uczestnictwa wielu osób, które pewne jej części wykonują wspólnie inne zaś zależnie od posiadanego urzędu i funkcji, zawsze jednak w służbie i dla dobra całego zgromadzenia²⁰. Takie rozumienie celebracji wynika już z samej analizy terminów *celebrare* i *celebratio*. Zagadnieniu temu poświęciła obszernie studium B. Droste²¹, wskazując na dwa podstawowe znaczenia terminu *celebrare*: a) *celebrare* od starołacińskiego *celeber*, *celebris* w znaczeniu *frequens*, *frequentatus*, *populosus*, odnosi się do wielkiego zgromadzenia ludzi; b) *celebrare* może znaczyć również *clarus*, *sanctus*, *sollemnis*, *venarabilis*, *festus*. Następnie autorka dowodzi, że słowo *celebrare* należało tak do języka świeckiego jak i kultycznego i w łacinie klasycznej oznaczało „publiczne, uroczyste i wspólne działanie dla dobra miasta czy państwa”²². Działanie to miało zawsze charakter publiczny, powtarzalny i wykonywane było przez wiele osób. W Wulgacie termin *celebrare* najczęściej dotyczy kultu związanego z dniami lub okresami świątecznymi odnoszącymi się tak do Boga prawdziwego jak i do bóstw pogańskich²³. W podobnym znaczeniu używa tego terminu Tertulian, gdy pisze o celebracji Paschy ale też o celebracji postu i modlitwy²⁴. Św. Cyprian posługuje się terminem *celebrare* w sensie już bardziej chrześcijańskim, gdyż wiąże go z ofiarą kultyczną: *sacrificium celebrare, sacrificia divina cum Dei sacerdote celebramus*²⁵. Nawiązując wyraźnie do działania kapłana podczas Eucharystii mówi jednocześnie o współdziałaniu całego ludu, gdyż także do niego należy „*dominicum et orationem celebrare*”²⁶. U św. Augustyna termin *celebrare* występuje w znaczeniu świeckim i religijnym. Jako czynność religijna celebracja według niego wymaga obecności i uczestnictwa wiernych bowiem cała wspólnota celebruje *memoriam Domini*. Należy to czynić zawsze: *recte, fideliter, devote, sancte, pie et sollemniter*²⁷.

Również z najstarszych sakramentów wynika, że podmiotem celebracji jest zawsze wspólnota wiernych, czyli miejscowy Kościół „*in Ecclesia solemniter celebramus*”²⁸. Celebracja liturgii widzialnie ukazuje Kościół jako wspólnotę, jej głowę i członki a kto nie bierze udziału w celebracjach, ten sam odłą-

²⁰ Zob. P. Tena, *L'assemblée liturgique et son président*, Concilium nr 72, 1972, s. 39—49; A. Chapelle, *Postuga przewodniczenia*, w. L. Balter (red.) *Eucharystia*, Poznań 1986, s. 275—284; L. Maldonado, *Liturgia jako działanie wspólnotowe: celebracja Eucharystii po Soborze Watykańskim II*, tamże, s. 201—217; F. Rainoldi, *La presidenza nella celebrazione*, RivLit 72 (1985) 436—454; Wł. Nowak, *Ars celebrandi odnowionej liturgii Mszy św.*, „Homo Dei” 56 (1987) 95—101.

²¹ B. Droste, „*Celebrare*” in *der römischen Liturgiesprache*. Eine liturgisch-theologische Untersuchung, München 1963.

²² Tamże, s. 2—3.

²³ Tamże, s. 22—23.

²⁴ Tertulian, *De baptismo* 19; *De ieiunio* 14; 16; *De oratione* 27.

²⁵ Cyprian, *De oratione dominica* 4.

²⁶ Tamże, nr 11.

²⁷ B. Droste, dz. cyt., s. 61.

²⁸ Tamże, s. 75.

cza się od Kościoła²⁹. Według sakramentarzy liturgię celebryje cały Kościół (*Ecclesia celebrans*), jako jedna rodzina chrześcijańska, w której jednak zawsze jest przewodniczący (*praesul*). Wspólnota ta łączy się także z Kościołem w niebie, z aniołami i świętymi, którzy także celebryją liturgię (por. zakończenie prefacji)³⁰.

Badając dale treść terminów *celebrare* i *celebratio* B. Droste wykazuje, że występują one bardzo często w połączeniu z czasownikami odnoszącymi się do gromadzenia wielu osób w jedną wspólnotę (*congregare, convenire, concurrere*) oraz z czasownikami oznaczającymi działanie (*agere, facere, tractare*). Zgromadzenie ludu Bożego wokół Chrystusa i Jego misterium uobecnianego w liturgii Ojcowie Kościoła określali terminem *congregatio*. Sam Bóg gromadzi swój lud, aby go uświęcać i odnawiać z nim swoje przymierze. Tę aktywność zgromadzonego Kościoła na liturgię określa się terminem *celebratio*. Podobnie *convenire* oznaczało zgromadzenie na służbę Bożą, w którym uczestniczą *omnes* lub *multitudo*. Miejszem zgromadzenia jest *domus ecclesiae* a jego celem celebracja misterium³¹. Również czasownik *concurrere* występował w znaczeniu gromadzenia się na liturgię wielkiego mnóstwa wiernych (*multitudo, turba*).

Zgromadzenie wiernych, które celebryje liturgię wykonuje określone czynności. Dlatego czasownik *celebrare* występował często w połączeniu z *agere*, najczęściej w formie *gratias agere* i zwykle w odniesieniu do Eucharystii (najczęściej w modlitwach pokomunijnych). *Agere* w połączeniu z *festivitas* lub *solemnitas* oznaczało zawsze celebrację liturgiczną³². Czasownik *facere* w łacinie klasycznej wiązał się również ze świętowaniem i składaniem ofiar. Jednak w tym znaczeniu w tekstach liturgicznych występuje o wiele rzadziej. Natomiast termin *tractare* używano zamiennie z *celebrare* i oznaczał on również sprawowanie misterium (*sancta tractare, divina tractare*)³³.

Istotną cechą celebracji liturgicznych jest ich powtarzalność. Wyrażały ją dwa terminy łacińskie: *recurrere* — powtarzać, przypominać sobie i *frequentare* oznaczające celebrację w dużej grupie osób, ale także częstotliwość sprawowanej czynności w odniesieniu głównie do świąt kościelnych (*solemnia frequentare*) ale także do Eucharystii³⁴.

Celebrare oznaczało również czynność składania darów ofiarnych (*offerre*) w liturgii. W tym znaczeniu występuje prawie wyłącznie w modlitwach nad darami. Na związek z ofiarą wskazują również takie słowa związane z *celebrare* jak: *immolare, reddere, litare*³⁵.

Z analizy terminu *celebrare* oraz jego bliższych określeń wynika, że celebracja jest czynnością symboliczną i powtarzalną, w której bierze udział całe zgromadzenie. Wymaga ona tak zewnętrznego jak i wewnętrznego zaangażo-

²⁹ Tamże, s. 76.

³⁰ Tamże, s. 76—80.

³¹ Tamże, s. 85—88.

³² Tamże, s. 92—94.

³³ Tamże, s. 94—98.

³⁴ Tamże, s. 104—107.

³⁵ Tamże, s. 116—120.

wania uczestników (*mentibus celebrare*), nacechowana jest radością (*exultare, gaudere, cantare*) i posiada uroczysty charakter. Tak pojęta celebrowanie jest dziełem całego Kościoła, który reprezentowany jest przez konkretne zgromadzenie wiernych pod przewodnictwem członka hierarchii. Całe zgromadzenie jest więc podmiotem celebrowania liturgicznego.

W zakończeniu można wskazać na następujące ważniejsze wnioski wynikające z powyższych rozważań:

— Głównym celebrawsem w zgromadzeniu liturgicznym jest Jezus Chrystus, z którym współdziała jako ze swoją Głową cały Kościół — Jego Mistyczne Ciało na mocy uczestnictwa w kapłaństwie powszechnym i hierarchicznym.

— Lokalne zgromadzenie liturgiczne reprezentujące Kościół powszechny jest bliższym i bezpośrednim podmiotem liturgii. W nim każdy z obecnych wypełnia swoją własną rolę (*pars*), pod kierunkiem przedstawiciela hierarchii (czasem upoważnionego świeckiego), który z racji sakramentu święceń i świętej władzy, przewodniczy całemu zgromadzeniu i reprezentuje w nim osobę Chrystusa.

— Eklezjalny i wspólnotowy charakter liturgii wymaga, aby zgodnie z naturą czynności liturgicznych, zawsze dawać pierwszeństwo celebrowania we wspólnocie (*cum populo*), w której każdy z uczestników spełnia przewidziane dla niego funkcje liturgiczne.

— Aby także sama celebrowanie ukazywała kościelno-społeczną naturę liturgii należy dbać o taki dobór i układ jej elementów, uwzględniając okoliczności osób i miejsca (różne zgromadzenia: małe, duże, masowe, grupy specjalne itp.), aby one pomagały w czynnym i pełnym uczestnictwie.

— Kapłan, przewodniczący zgromadzenia nie sprawuje „swojej liturgii”, ani nie tworzy „swojego zgromadzenia” lecz zawsze przewodniczy liturgii Kościoła. Dlatego celebrowanie liturgiczne ma zawsze wyrażać katolickość Kościoła, jego powszechność oraz jedność z hierarchią.

— Należy zdecydowanie odejść od liturgii „sklerykalizowanej”, w której kapłan spełnia wszystkie lub prawie wszystkie funkcje przewidziane dla innych ministrów. Często przyczyny takiego stanu rzeczy mogą być dwojakie: przyzwyczajenie duchownych oraz bierność i brak odwagi ze strony świeckich, którzy tym samym niejako „zmuszają” kapłana do wykonywania wszystkich funkcji i uniemożliwiają im podział wśród zgromadzonych wiernych.

— Aby nasze zgromadzenia liturgiczne były faktycznie świadomymi i aktywnymi podmiotami liturgii potrzeba ciągłej formacji teologiczno-liturgicznej oraz pastoralnej tak przewodniczących zgromadzenia jak i wiernych świeckich.